

POSTANOWIENIE

Dnia 15 marca 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Andrzej Wróbel

w sprawie z odwołania A. G.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w Z.
o prawo do emerytury,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 15 marca 2017 r.,
skargi kasacyjnej ubezpieczonego od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 22 września 2015 r., sygn. akt III AUa (...),

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,**
- 2. zasądza od ubezpieczonego na rzecz organu rentowego
240 (dwieście czterdzieści) zł tytułem zwrotu kosztów
postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Z. decyzją z 23 września 2013 r. odmówił ubezpieczonemu A. G. prawa do emerytury w niższym wieku w oparciu o art. 184 ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz.U. Nr 153, poz. 1227 z późn. zm.) w związku z § 4 rozporządzenia Rady Ministrów z 7 lutego 1983 r. (Dz.U. z 1983 r. Nr 8, poz. 43 ze zm.), ponieważ nie udowodnił on 15-letniego okresu zatrudnienia w szczególnych warunkach, a jedynie 10 lat, 7 miesięcy i 29 dni. W uzasadnieniu wskazał, że nie zaliczył do okresów pracy w szczególnych warunkach zatrudnienia od 2 listopada 1991 r. do 3 maja 1992 r. oraz od 28 września 1995 r. do 31

października 1998 r., bowiem stanowisko pomocnik-palacz, palacz-murarz nie figuruje w wykazie prac w szczególnych warunkach. Nadto organ rentowy podniósł, że nawet uwzględnienie tego okresu nie daje ubezpieczonemu wymaganego 15-letniego stażu pracy.

Sąd Okręgowy w G. wyrokiem z 11 czerwca 2014 r. oddalił odwołanie ubezpieczonego od powyższej decyzji organu rentowego.

Sąd pierwszej instancji ustalił m.in., że organ rentowy zaliczył ubezpieczonemu do pracy w warunkach szczególnych okres zatrudnienia: od 7 lipca 1978 r. do 31 lipca 1981 r. w P. - Oddziale Usuwania Szkód Górniczych w K. w charakterze starszego rzemieślnika, od 12 sierpnia 1981 r. do 28 lutego 1989 r. w Rejonowej Kolumnie Transportu Sanitarnego w Z. charakterze kierowcy karetki pogotowia, od 19 października 1991 r. do 1 listopada 1991 r. w P. w G. w charakterze palacza, czyli łącznie 10 lat, 7 miesięcy i 29 dni. Ubezpieczony pracował w P. w G. w okresie od 19 października 1991 r. do 31 października 1998 r. w pełnym wymiarze czasu pracy, a w okresie od 1 listopada 1998 r. do 20 września 1999 r. w wymiarze 7/8 etatu na stanowisku palacz c.o. - murarz. Zmiana wymiaru czasu pracy ubezpieczonego nastąpiła na jego prośbę. Pracodawca wystawił ubezpieczonemu świadectwo wykonywania prac w szczególnych warunkach za okresy: 19 październik 1991 r. - 1 listopad 1991 r. - palacz c.o., 2 listopad 1991 r. - 3 maj 1992 r. - pomocnik palacza-murarz, 28 wrzesień 1995 r. - 31 październik 1998 r. - palacz c.o. - murarz i odmówił jego wydania za okres 4 maj 1992 r. - 27 wrzesień 1995 r., bowiem z akt osobowych wynika, że ubezpieczony w tym czasie był zatrudniony na stanowisku malarza-murarza, które nie jest zaliczone do prac wykonywanych w szczególnych warunkach.

Sąd ustalił, że P. obsługiwało około 100 kotłowni, przy czym większość palaczy zatrudniona była na okres sezonów grzewczych, a niektórzy na umowy na czas nieokreślony na stanowiskach łączonych palacz-murarz, palacz-malarz. Ubezpieczony w czasie sezonów grzewczych (do 30 września 1998 r.) pracował w pełnym wymiarze czasu pracy, jako palacz c.o., obsługując ręcznie kotły wodne. Natomiast poza sezonami grzewczymi pracował głównie jako murarz przy pracach remontowych kotłów i malarz kotłowni. Kotłownie na czas tych prac były wygaszane. Przy uwzględnieniu pracy ubezpieczonego, jako palacza c.o. w sezonach

grzewczych, łączny staż pracy w warunkach szczególnych wynosi 14 lat, 10 miesięcy i 8 dni.

W ocenie Sądu jedyną sporną okolicznością było to, czy ubezpieczony przepracował co najmniej 15 lat w szczególnych warunkach. W stanowiącym załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z 7 lutego 1983 r. wykazie A, dział XIV - prace różne, pod poz. 1 wymienione są prace niezautomatyzowane palaczy i rusztowych kotłów parowych lub wodnych typu przemysłowego.

W ocenie Sądu Okręgowego, przeprowadzone postępowanie wykazało, że ubezpieczony w czasie zatrudnienia w P. w G. pracował stale i w pełnym wymiarze czasu pracy jako palacz c.o., ale jedynie w sezonach grzewczych i do 30 października 1998 r. praca ta była pracą w warunkach szczególnych, jednakże uwzględnienie powyższego okresu pracy nie daje ubezpieczonemu wymaganego prawem stażu pracy w warunkach szczególnych. Organ rentowy wyliczył ten staż pracy na 15 miesięcy i 8 dni, ujął w nim również czas, gdy ubezpieczony pracował w niepełnym wymiarze czasu pracy. Był to okres od 1 listopada 1998 r. do 31 grudnia 1998 r., który z uwagi na niepełny wymiar czasu pracy ubezpieczonego i obowiązujące przepisy nie może być zaliczony do prac w warunkach szczególnych. Pomniejszenie wyliczonego przez organ rentowy stażu o 2 miesiące, powoduje, że ubezpieczony legitymuje się okresem zatrudnienia w warunkach szczególnych wynoszącym 14 lat, 10 miesięcy i 8 dni.

Sąd Okręgowy nie zaliczył ubezpieczonemu do stażu pracy w warunkach szczególnych okresu pracy świadczonej poza sezonami grzewczymi w charakterze murarza i malarza, bowiem prace te nie zostały wymienione w wykazie A rozporządzenia Rady Ministrów z 7 lutego 1983 r.

Sąd Apelacyjny w (...) wyrokiem z 22 września 2015 r. oddalił apelację ubezpieczonego od powyższego wyroku Sądu pierwszej instancji.

W ocenie Sądu Apelacyjnego okoliczności sporne dotyczą tego, czy ubezpieczony spełnia przesłanki do nabycia prawa do emerytury w obniżonym wieku emerytalnym na podstawie art. 184 i 32 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, a w szczególności, czy legitymuje się 15-letnim okresem pracy w warunkach szczególnych lub w szczególnym charakterze, w rozumieniu tej ustawy.

Sąd Apelacyjny stwierdził, że organ rentowy prawidłowo nie uwzględnił okresu zatrudnienia ubezpieczonego w P. w G. od 2 listopada 1991 r. do 3 maja 1992 r. oraz od 28 września 1995 r. do 31 października 1998 r., bowiem ubezpieczony był wówczas zatrudniony na stanowisku łączonym: pomocnika palacza i murarza oraz palacza-murarza, zaś praca murarza nie figuruje w wykazie prac wykonywanych w szczególnych warunkach.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, w analizie charakteru pracy ubezpieczonego, z punktu widzenia uprawnień emerytalnych, zasadniczą rolę odgrywa możliwość zakwalifikowania jej pod jedną z pozycji wymienionych w wykazie A, stanowiącym załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze.

Sąd Apelacyjny podkreślił, że przy ustalaniu prawa do emerytury w warunkach szczególnych nie jest możliwe uwzględnienie innych równocześnie wykonywanych prac w ramach dobowego wymiaru czasu pracy, które nie mają tego kwalifikowanego charakteru. Tymczasem praca na stanowisku murarza nie została uwzględniona w wykazie A, stanowiącym załącznik do w/w rozporządzenia.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, nie sposób zaliczyć pracy na tym stanowisku do pracy wymienionej w wykazie A, dział XIV, poz. 25, tj. bieżąca konserwacja agregatów i urządzeń oraz prace budowlano-montażowe i budowlano-remontowe na oddziałach będących w ruchu, w których jako podstawowe wykonywane są prace wymienione w wykazie, bowiem prace budowlano-remontowe, jakie ubezpieczony wykonywał po sezonie grzewczym, nie odbywały się na oddziałach będących w ruchu. Zgodnie z § 2 ust. 1 rozporządzenia Rady Ministrów z 7 lutego 1983 r., okresami pracy uzasadniającymi prawo do świadczeń na zasadach określonych w rozporządzeniu są okresy, w których praca w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze jest wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku pracy.

Sąd Apelacyjny uznał za prawidłowe ustalenia Sądu pierwszej instancji, że ubezpieczony był zatrudniony w P. w G. w okresie od 19 października 1991 r. do 31 października 1998 r., lecz jedynie w okresie grzewczym stale i w pełnym wymiarze czasu pracy wykonywał pracę palacza c.o., tj. pracę wymienioną w wykazie A, dział

XIV poz. 1 rozporządzenia. Uwzględnienie okresów grzewczych, kiedy to ubezpieczony stale i w pełnym wymiarze czasu pracy wykonywał pracę palacza c.o. wraz z okresem zaliczonym przez organ rentowy do stażu pracy w warunkach szczególnych powoduje zdaniem Sądu Apelacyjnego, że łączny wymiar czasu pracy ubezpieczonego w warunkach szczególnych wynosi 14 lat, 10 miesięcy i 8 dni (przy wyłączeniu okresu, kiedy ubezpieczony zatrudniony był w wymiarze 7/8 etatu od 1 listopada 1998 r. do 31 grudnia 1998 r.).

Ubezpieczony zaskarżył w całości powyższy wyrok Sądu Apelacyjnego w (...) skargą kasacyjną, opierając skargę kasacyjną na podstawie: 1. naruszenia prawa procesowego (art. 398¹ § 1 pkt 2 k.p.c.), a to: art. 328 § 2 w związku z art. 391 § 1 k.p.c., art. 227 k.p.c. oraz 232 k.p.c. polegające na zastosowaniu przez Sąd drugiej instancji prawa materialnego do niedostatecznie jasno ustalonego stanu faktycznego w niniejszej sprawie, nadto pominięcie i nie odniesienie się w sposób wszechstronny do istotnych okoliczności nin. sprawy, w szczególności faktu otrzymywania przez odwołującego się dodatku szkodliwego przez cały sporny okres pracy, jak i podnoszonego przez odwołującego twierdzenia o zaliczeniu jego współpracownikom okresu grzewczego, jak i okresu poza sezonem grzewczym jako okresu pracy w warunkach szczególnych, jak również oddalenie osobowego wniosku dowodowego odwołującego oraz nieskorzystania przez „Sąd Orzekający” z uprawnienia powołania z urzędu dowodu z opinii biegłego z zakresu bhp na okoliczność charakteru pracy odwołującego się poza sezonem grzewczym, podczas gdy z uwagi na szczególne okoliczności sprawy dowód taki winien być przeprowadzony, w szczególności, iż w odniesieniu do charakteru pracy ubezpieczonego nie uwzględniono w żadnym zakresie działu II załącznika do rozporządzenia Rady Ministrów z 7 lutego 1983 roku w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz.U. Nr 8, poz. 43 ze zm.), w którym to wymienione są prace przy wytwarzaniu i przesyłaniu energii elektrycznej i ciepłej oraz przy montażu, remoncie i eksploatacji urządzeń elektroenergetycznych i ciepłych, jak również stosowanych pomocniczo zarządzeń w tym zakresie; 2. naruszenie prawa materialnego (art. 398¹ § 1 pkt 1 k.p.c.), a to przepisu art. 184 ust. 1 w zw. z art. 32, 33, 39 i 49 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych

oraz § 4 rozporządzenia Rady Ministrów w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, poprzez ich błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie i przyjęcie, że wnioskodawca nie spełnia wymogów określonych w art. 184 cytowanej ustawy, bowiem nie posiada 15-letniego zatrudnienia w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze. Biorąc pod uwagę powyższe wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania oraz o zasądzenie od organu rentowego kosztów procesu, w tym również kosztów zastępstwa adwokackiego za wszystkie instancje według norm przepisanych.

Ubezpieczony wniósł o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania. W uzasadnieniu podniósł, że Sąd Apelacyjny nie zrealizował zarówno funkcji rozpoznawczej, jak i kontrolnej tego sądu. Sąd odmawiając ubezpieczonemu prawa do emerytury nie wyjaśnił, na jakiej podstawie podjął taką decyzję. Nie jest jasne, jaką definicją pracy w szczególnych warunkach posługiwał się Sąd i dlaczego nie dążył do wszechstronnego wyjaśnienia okoliczności niniejszej sprawy, mimo iż zdaniem skarżącego miał ku temu możliwości. Sprowadzenie konkluzji w tym zakresie do stwierdzenia, iż kotły w sezonie letnim były wyłączone tj. prace jakie wykonywał ubezpieczony nie odbywały się na oddziałach, będących w ruchu stanowi – zdaniem skarżącego - jedynie odniesienie się do „wycinka wykazu”, którym posługuje się Sąd, bazujący w tym zakresie na ograniczonym materiale dowodowym. Skarżący wskazał, że konieczne jest ustalenie, czy możliwe jest zaliczenie pracy odwołującego do działu II załącznika do rozporządzenia Rady Ministrów z 7 lutego 1983 roku w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz.U. Nr 8, poz. 43 ze zm.), w którym to wymienione są prace przy wytwarzaniu i przesyłaniu energii elektrycznej i ciepłej oraz przy montażu, remoncie i eksploatacji urządzeń elektroenergetycznych i ciepłych, jak również stosowanych pomocniczo zarządzeń w tym zakresie. Bez dokonania stanowczych ustaleń i oceny co do charakteru zatrudnienia odwołującego w sezonie letnim nie jest możliwa – zdaniem skarżącego - ocena spełnienia przez niego przesłanek prawa do emerytury na podstawie art. 184 ustawy emerytalnej.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną organ rentowy wniósł o „oddalenie wniosku skarżącego o przyjęcie skargi do rozpoznania, jako oczywiście nieuzasadnionej” lub o oddalenie skargi kasacyjnej w całości oraz zasądzenie od skarżącego na rzecz organu rentowego zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Jednym z koniecznych elementów skargi kasacyjnej jest, jak wynika z art. 398⁴ § 2 k.p.c., wniosek o przyjęcie jej do rozpoznania i jego uzasadnienie. Przesłanki przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania określone są w art. 398⁹ § 1 k.p.c. i tylko one podlegają badaniu w tej fazie postępowania, a przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania następuje wtedy, gdy zachodzi choćby jedna z nich. Uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania powinno zatem koncentrować się na wykazaniu istnienia takiej przesłanki, przy czym treść tego uzasadnienia musi być oparta na argumentacji ściśle jurydycznej. Wymaganie to pozostaje to w merytorycznym i funkcjonalnym związku z konstrukcją skargi kasacyjnej, w której rozpoznanie skargi następuje tylko z przyczyn kwalifikowanych, wymienionych w art. 398⁹ § 1 k.p.c., tj. wówczas, gdy w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, bądź istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, czy też zachodzi nieważność postępowania lub gdy skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona.

Konstrukcyjne wymaganie skargi kasacyjnej przedstawienia uzasadnienia wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania jest spełnione jedynie wtedy, gdy skarżący w wyodrębnionym - odrębnym od uzasadnienia podstaw kasacyjnych - wywodzie prawnym wykaże, że w sprawie występuje jedna z przesłanek przedsądu przewidzianych w art. 398⁹ § 1 k.p.c. W uzasadnieniu wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżący powinien wskazać na przynajmniej jedną z przesłanek przedsądu z art. 398⁹ § 1 k.p.c. i wykazać, że występuje ona w danej sprawie. Skarżący nie powołuje się na żadną z określonych w 398⁹ § 1 k.p.c. przesłanek przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania. Przesłanką taką nie jest

bowiem niezrealizowanie przez Sąd Apelacyjny funkcji rozpoznawczej i kontrolnej sądu, jak twierdzi skarżący w uzasadnieniu przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

Nawet gdyby przyjąć, że skarżący powołuje się na przesłankę zawartą w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. to był obowiązany do przedstawienia wyводу prawnego, uzasadniającego jego pogląd, że skarga jest oczywiście uzasadniona, przy czym, o ile dla uwzględnienia skargi kasacyjnej wystarczy, że jej podstawa jest usprawiedliwiona, to dla jej przyjęcia do rozpoznania konieczne jest wykazanie kwalifikowanej postaci naruszenia przepisów prawa materialnego lub procesowego polegającej na jego oczywistości, widocznej *prima facie*, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej (postanowienie Sądu Najwyższego z 16 września 2003 r., IV CZ 100/03, LEX nr 82274). Dla uznania, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona nie jest zatem wystarczające twierdzenie skarżącego, że tak jest, ani zarzucenie naruszenia przepisów postępowania i prawa materialnego w taki sam sposób, jak wykazano w podstawie skargi. Z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. wynika bowiem konieczność nie tylko powołania się na okoliczność, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona, ale również wykazania, że przesłanka ta rzeczywiście zachodzi. Oznacza to, że skarżący musi wskazać, w czym - w jego ocenie - wyraża się „oczywistość” zasadności skargi oraz podać argumenty wykazujące, że rzeczywiście skarga jest uzasadniona w sposób oczywisty. Sam zarzut naruszenia (nawet oczywistego) określonego przepisu (przepisów) nie prowadzi bowiem wprost do oceny, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona, czyli że jej zarzuty są zasadne „na pierwszy rzut oka” (*prima facie*) i w sposób oczywisty prowadzą do uznania zaskarżonego wyroku za błędny i jego wzruszenia (por. między innymi postanowienie Sądu Najwyższego z 26 kwietnia 2006 r., II CZ 28/06, niepublikowane i orzeczenia tam powołane). Innymi słowy, w celu spełnienia przesłanki przewidzianej w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. należy wykazać „oczywistość skargi kasacyjnej” przez odwołanie się do argumentacji, która *prima facie* wskazuje, że zaskarżone orzeczenie wydane zostało z oczywistym naruszeniem prawa (postanowienia Sądu Najwyższego z 30 czerwca 2007 r., II CSK 184/07; z 2 sierpnia 2007 r., III UK 45/07; z 10 lipca 2007 r., II UK 45/07, niepublikowane; z 25 lutego 2008 r., I UK 339/07, LEX nr 453109), a takich

argumentów nie można doszukać się we wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej w niniejszej sprawie do rozpoznania.

Więcej, sformułowania zawarte w uzasadnieniu wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania wyraźnie przemawiają za tym, że nie są to zarzuty co do prawa, lecz co do faktów. Tymczasem Sąd Najwyższy nie jest uprawniony do badania prawidłowości zarówno ustaleń faktycznych, jak i oceny dowodów, dokonanych przez sąd drugiej instancji. Sąd Najwyższy jako „sąd prawa”, rozpoznając nadzwyczajny środek odwoławczy w postaci skargi kasacyjnej, jest związany ustalonym stanem faktycznym sprawy (art. 398¹³ § 2 k.p.c.). Związanie to wyklucza nie tylko przeprowadzenie w jakimkolwiek zakresie dowodów, lecz także badanie, czy sąd drugiej instancji nie przekroczył granic swobodnej ich oceny. Ustrojową funkcją Sądu Najwyższego jest sprawowanie nadzoru judykacyjnego, w tym zapewnianie jednolitości orzecznictwa sądów powszechnych. Z tego punktu widzenia każdy zarzut skargi kasacyjnej, który ma na celu polemikę z ustaleniami faktycznymi sądu drugiej instancji, chociażby pod pozorem błędnej wykładni lub niewłaściwego zastosowania określonych przepisów prawa materialnego, z uwagi na jego sprzeczność z art. 398³ § 3 k.p.c. jest *a limine* niedopuszczalny (postanowienia Sądu Najwyższego: z 12 czerwca 2006 r., IV CSK 100/06, niepublikowane; z 10 sierpnia 2006 r., V CSK 211/06, niepublikowane). Inaczej rzecz ujmując, z powołaniem się na podstawę kasacyjną z art. 398³ § 1 pkt 1 k.p.c. nie można zwalczać prawidłowości ustaleń faktycznych (np. wyrok Sądu Najwyższego z 7 marca 1997 r., II CKN 18/97, OSNC 1997 nr 8, poz. 112). Tym samym, nie ma żadnej możliwości uznania, że skarga kasacyjna mogłaby być uznana za oczywiście uzasadnioną z powodu naruszenia przepisów prawa materialnego i przepisów postępowania, które to zarzuty miałyby prowadzić do podważenia przyjętej przez Sąd drugiej instancji podstawy faktycznej rozstrzygnięcia, jak to czyni wnioskodawca we wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania.

Biorąc powyższe pod rozwagę Sąd Najwyższy postanowił jak w sentencji.